

Umorzono śledztwo ws. otrucia Arafata polonem 210

4 września 2015

Były prezydent Autonomii Palestyńskiej oraz jeden z założycieli Organizacji Wyzwolenia Palestyny, Jaser Arafat, mógł zostać otruty zabójczym polonem 210. Tak przynajmniej wynika z badań które rozpoczęli w 2012 roku naukowcy ze szwajcarskiego Uniwersytetu w Lozannie. Jednak francuskie władze postanowiły umorzyć dochodzenie tłumacząc to brakiem wystarczających dowodów.

Analizy przeprowadzone trzy lata temu wykazały, że przedmioty osobiste należące do Jasera Arafata posiadały wysokie ilości śmiertelnośnego polonu 210. Między innymi wdowa po zmarłym przywódcy, Suha Arafat, oraz stacja telewizyjna al-Jazeera twierdzą, że jego śmierć nie była przypadkowa. Mówi się że ktoś, najprawdopodobniej agenci izraelskiego Mossadu, mogli dokonać mordu politycznego co wydaje się logiczne, gdyż Jaser Arafat postulował utworzenie niezależnej Palestyny i był przeciwny Izraelowi.

Jednak francuscy sędziowie ogłosili właśnie, że sprawę jego zamordowania umorzono ze względu na brak wystarczających dowodów. Stwierdzono, że wykryte izotopy polonu 210 i ołowiu 210 pochodzą ze środowiska naturalnego, zatem teoria o morderstwie została wykluczona. Adwokaci Suhy Arafat zapowiedzieli, że będą odwoływać się od decyzji sądu.

Autorstwo: John Moll

Na podstawie: DW.com

Źródło: ZmianyNaZiemi.pl